

**Redakcja:** Beata Surmacz (dyrektor IEŚ), Tomasz Stępniewski (z-ca dyrektora IEŚ),  
Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski,  
Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 424 (121/2021) | 21.07.2021

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

## Zarządzanie migracją zarobkową na Litwie w dobie pandemii

Pandemiczny kryzys gospodarczy przyniósł Litwie najwyższe od lat bezrobocie. Równocześnie w wielu branżach wciąż brakuje pracowników. Pomimo utrudnień w podróżowaniu w 2020 r. na Litwę przybyło 22,3 tys. cudzoziemców, czyli ponad 2 tys. więcej niż w roku poprzednim, i prognozuje się, że ten trend będzie się utrzymywał. Dodatkowo rząd litewski stara się przyciągać przedstawicieli zwłaszcza tych zawodów, w których brakuje na Litwie pracowników, a także zmotywować pracodawców do docenienia krajowej siły roboczej. Dynamiczna imigracja zarobkowa w najbliższych latach będzie niewątpliwie pobudzała litewską gospodarkę, jednak zdania na temat efektywności działań rządu litewskiego w zakresie skutecznego zarządzania migracją są podzielone.

**Wzrost bezrobocia w pandemii.** Pandemia koronawirusa znacząco wpłynęła na sytuację na litewskim rynku pracy. Mimo nieznacznego spadku PKB w 2020 r. – na Litwie był on jednym z najmniejszych w całej Unii Europejskiej („Komentarze IEŚ” nr 383) – bezrobocie wzrosło do najwyższego od lat poziomu 14,8% (dane z I połowy 2021 r.). Najwyższe notuje się w rejonie łódzieskim przy granicy z Polską (23,3%), najniższe – w rejonie neryńskim na zachodzie kraju (7,3%). Dla porównania, w 2020 r. bezrobocie na Litwie wynosiło 12,6%, a w 2019 r. – 8,4%. Z powodu pandemii najbardziej ucierpieli pracownicy branży hotelarskiej, gastronomicznej i turystycznej, w mniejszym stopniu ci, którzy mieli możliwość wykonywania pracy zdalnej, np. w sektorze IT. W większym stopniu były to kobiety i osoby młode. Mimo że w okresie pandemii bezrobocie wzrosło, to na litewskim rynku wciąż są takie profesje, w których brakuje rąk do pracy. Na około 60 tys. wakatów (stan na lipiec 2021 r.) najczęściej poszukiwani są kierowcy ciężarówek, sprzątacze biurów i hotelowi, pokojówki i sprzedawcy.

**Migranci na litewskim rynku pracy.** Paradoksalnie, mimo tymczasowego zamknięcia granic lub wprowadzenia obostrzeń dla podróżujących, w 2020 r. na Litwę przybyło 22,3 tys. cudzoziemców, o 2,6 tys. więcej niż w roku poprzednim<sup>1</sup>. Ze względu na ograniczenia napływ imigrantów zauważalnie się zmniejszył podczas pierwszej fali koronawirusa i ogłoszonego stanu kwarantanny (16 marca 2020 r.), jednak złagodzenie warunków przekraczania granicy przywróciło dynamikę migracji do wcześniejszego poziomu. Największy spadek liczby imigrantów obserwowano w maju, ale w sierpniu wzrosła ona już do poziomu sprzed ogłoszenia pandemii.

Przeważająca większość przybyłych w 2020 r. cudzoziemców to Ukraińcy, Białorusini i Rosjanie – odpowiednio 9,3 tys., 7,3 tys. i 1 tys. osób (obecnie liczba cudzoziemców tych narodowości na Litwie wynosi ponad 66 tys.). Głównie były to osoby w wieku 25-40 lat o niskich kwalifikacjach. Podczas pandemii wzrosła również liczba zezwoleń na pobyt dla osób z państw trzecich. W 2020 r. wydano ich odpowiednio 18,7 tys., 13,6 tys. i 4,1 tys. Ukraińcom, Białorusinom i Rosjanom. Cudzoziemcy

<sup>1</sup> Wartość ta nie obejmuje powracających do kraju Litwinów. W 2020 r. liczba reemigrantów wyniosła niemal 21 tys. osób, co stanowiło prawie połowę (48,3%) wszystkich imigrantów.

najczęściej podejmowali pracę w sektorze budowlanym (w 2020 r. liczba pozwoleń na pracę wzrosła o ponad 10%) czy transportowym, w najmniejszym stopniu – w usługach (tu z powodu pandemii liczba zatrudnionych migrantów spadła również o ponad 10%). Migrantom z Europy Wschodniej jest stosunkowo łatwo wejść na litewski rynek pracy, gdyż w wielu regionach (m.in. w Wilnie czy Kłajpedzie) język rosyjski jest powszechnie znany i używany.

**Zarządzanie migracją na Litwie.** Aby podjąć pracę na Litwie, imigranci muszą posiadać zezwolenie na pracę, jednak mogą skorzystać z uproszczonej procedury, gdy reprezentują zawody znajdujące się na liście zawodów deficytowych na Litwie, posiadają wysokie kwalifikacje zawodowe albo ukończyli studia lub szkolenia na Litwie zgodnie z programem kształcenia zawodowego i zamierzają pracować zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami. Litwa stara się aktywnie stymulować proces imigracyjny tak, aby osiągnąć większe korzyści gospodarcze. Między innymi od stycznia 2021 r. obowiązują limity dla cudzoziemców reprezentujących określone zawody (zgodnie z wykazem zawodów, w których brakuje pracowników na Litwie)<sup>2</sup>. Limity pozwalają na zatrudnienie w ciągu roku 32,2 tys. cudzoziemców w procedurze uproszczonej, w tym: 11,6 tys. w usługach; 9,5 tys. w przemyśle; 9,1 tys. w budownictwie oraz 2 tys. w rolnictwie. Po wykorzystaniu limitu zatrudnianie cudzoziemców będzie możliwe na zwykłych zasadach, tj. po wydaniu zezwolenia na pracę lub decyzji o zgodności z potrzebami litewskiego rynku pracy. Coroczne limity uzgadniane są przez Służby Zatrudnienia, Ministerstwo Ubezpieczeń Społecznych i Pracy oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Ponadto ze względu na złożoną sytuację w okresie pandemii litewski Departament Migracji uprościł procedury imigracyjne. Wiele procedur można było wykonać zdalnie. Na przykład od stycznia 2021 r. obowiązuje zapis o statusie rezydenta, który umożliwia cudzoziemcom zakładanie firm drogą elektroniczną, w tym otwieranie rachunków bankowych czy rozliczanie podatków.

**Wnioski i prognozy.** Wśród czynników mających największy wpływ na konkurencyjność i rozwój gospodarczy Litwy w najbliższych latach znajdują się: 1) edukacja odnosząca się do podnoszenia kompetencji i umiejętności pracowników; 2) wydajność i efektywność sektora publicznego oraz 3) dostosowanie pracowników do potrzeb rynku. Ten trzeci element jest ściśle powiązany z migracją.

Litwa jest atrakcyjnym państwem dla migrantów z Europy Wschodniej. Relatywnie wysoki standard życia i dynamiczny rozwój gospodarczy sprawiają, że wielu cudzoziemców wybiera Litwę jako miejsce docelowe. Nie mniej ważne są względy polityczne i wizerunkowe – Litwa od lat uważana jest za państwo najbardziej przyjazne Ukrainie, przed Kanadą i USA; Polska zajęła w tym rankingu piąte miejsce (badania ukraińskiego centrum analitycznego „Prism” z grudnia 2020 r.). Litwa jest także jednym z państw najaktywniej popierających przemianę demokratyczne na Białorusi („Komentarze IES” nr 247) i cieszy się dużym zainteresowaniem wśród białoruskich przedsiębiorców, chcących rozwijać swoją działalność za granicą. Dane wskazują m.in. na większą liczbę firm białoruskich zarejestrowanych na Litwie niż na Łotwie w ostatnim roku (zob. „Komentarze IES” nr 255).

Jeśli sytuacja na litewskim rynku pracy się nie zmieni, a kryzys gospodarczy spowodowany pandemią nie dotknie Litwy w zbyt dużym stopniu, to trend w zakresie napływu cudzoziemców się utrzyma.

---

<sup>2</sup> Podobne limity stosują Estonia, Węgry, Włochy, Słowenia i Austria.

Dynamiczny rozwój gospodarczy po pandemii będzie sprzyjał wzrostowi zapotrzebowania na imigrantów, gdyż wracający z emigracji Litwini nie będą zainteresowani podejmowaniem gorzej płatnej pracy, dotychczas wykonywanej przez cudzoziemców. W długofalowej perspektywie imigracja cudzoziemców może również częściowo zrekompenzować regres demograficzny, tym bardziej że prognozy dla Litwy są w tej kwestii bardzo niekorzystne.

Niewątpliwie obecność cudzoziemców na litewskim rynku pracy przynosi gospodarce wiele korzyści. Oceny skuteczności wprowadzonych przez rząd litewski rozwiązań w zakresie zarządzania migracją są podzielone. Według ustawodawcy określenie kwot pomoże lepiej ocenić rzeczywiste potrzeby rynku pracy na Litwie oraz monitorować procesy migracyjne z państw trzecich, a także zachęci pracodawców do podniesienia zatrudnienia dostępnej krajowej siły roboczej. Innymi słowy, limity mają zabezpieczyć litewski rynek pracy przed zalewem taniej siły roboczej z Europy Wschodniej. Po przekroczeniu limitu pracodawca będzie mógł nadal zatrudniać cudzoziemców, ale będzie musiał dodatkowo sprawdzić, czy faktycznie brakuje takich pracowników na Litwie. W 2021 r. limit zatrudnienia obcokrajowców w usługach został wyczerpany już w maju. Problem w głównej mierze dotyczy kierowców transportu międzynarodowego. Początkowo rozważano możliwość zwiększenia limitu do ok. 15 tys. miejsc pracy, jednak Ministerstwo Ubezpieczeń Społecznych i Pracy oświadczyło, że ze względu na wzrost bezrobocia i sytuację na rynku pracy w czasie pandemii nie planuje się zwiększenia kwot w najbliższym czasie.

Niemniej rodzi to pytanie o substytucyjność oraz komplementarność imigrantów względem pracowników rodzimych, czyli o to, czy migranci mogą zastąpić krajową siłę roboczą. Wielu ekspertów uważa bowiem, że ze względu na niedobór wykwalifikowanych pracowników w określonych specjalizacjach wśród Litwinów migranci nie zagrożą miejscem pracy zajmowanym przez lokalnych mieszkańców. W związku z tym ograniczenia wjazdu cudzoziemców nie będą miały większego wpływu na poziom bezrobocia w tym państwie. W ocenie specjalistów wprowadzone przez rząd limity zwiększą jednak obciążenia administracyjne oraz utrudnią działalność gospodarczą rodzimym przedsiębiorcom.